

Sygnatura akt VI Ka 613/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **28 sierpnia 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Arkadiusz Łata

Protokolant Monika Dąbek

przy udziale Tomasza Międlara Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Z.

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2018 r.

sprawy **R. R.** ur. (...) w Z.

syna J. i M.

oskarżonego z art. 178a§1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżyciela publicznego i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 23 kwietnia 2018 r. sygnatura akt II K 459/18

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Zabrze do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 613/18

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy stwierdził, co następuje.

Z wywiedzionych w przedmiotowej sprawie środków odwoławczych na pełne uwzględnienie zasługiwała apelacja prokuratora. W jej następstwie należało bowiem uchylić zapadły wyrok, a sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wobec stwierdzenia konieczności przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo i w całości.

Oskarżyciel publiczny słusznie wskazał obrażenie prawa procesowego, a to art. 387 kpk, które miało wpływ na treść orzeczenia. W trybie powołanego wyżej przepisu dopuszczalne jest wydanie rozstrzygnięcia skazującego, w żadnym zaś wypadku – warunkowo umarzającego postępowanie karne. Wyrok skazujący przesądza nie tylko o sprawstwie i winie oskarżonego, lecz także oznacza wymierzenie określonej kary, a ewentualnie dalszych środków przewidzianych w ustawie.

Warunkowe umorzenie postępowania karnego, choć wyraża uznanie oskarżonego za winnego zarzucanego przestępstwa, a zatem znaczy stwierdzenie jego sprawstwa oraz zawinienia – wyrokiem skazującym nie jest. Warunkowe umorzenie postępowania karnego stanowi środek probacyjny, którego reżim art. 387 kpk nie dotyczy.

Był to – w ocenie Sądu Okręgowego – wystarczający powód, by zaskarżone orzeczenie uchylić i przekazać sprawę do rozpoznania ponownego z zachowaniem zasad wyrażonych regulacją przepisu art. 437 § 2 kpk.

Niezależnie jednak od powyższego potrzeba wytknąć Sądowi I instancji poczynienie niepełnych i fragmentarycznych zaledwie ustaleń faktycznych, mijających się przy tym z istotą rozpoznawanego przypadku.

W początkowych fragmentach pisemnego uzasadnienia, gdzie przedstawiano stan faktyczny, Sąd Rejonowy wskazał jedynie, że przybyli na miejsce zdarzenia policjanci (tj. na miejsce kolizji samochodu M. z drzewem) zastali tam uszkodzony pojazd oraz stojących obok trzech mężczyzn, wśród nich R. R., który ostatecznie okazał się właścicielem powyższego samochodu. Funkcjonariusze stwierdzili następnie – po przebadaniu oskarżonego, iż znajduje się on w stanie nietrzeźwości, co spowodowało doprowadzenie go do izby wytrzeźwień.

Ustalenia faktyczne Sądu orzekającego nie zawierają natomiast najistotniejszego elementu, a mianowicie jednoznacznego wskazania kto krytycznego dnia kierował pojazdem i czy osobą tą był oskarżony. Tej ostatniej zaszłości można jedynie domyślać się na gruncie dalszych partii części sprawozdawczej wyroku, gdzie poczyniono analizę materiału dowodowego pod kątem wiarygodności poszczególnych dowodów (tj. ocenę faktyczną) i między innymi uznano za zgodne z rzeczywistością wyjaśnienia R. R., w jakich przyznawał się on do postawionego zarzutu.

Taki sposób odtwarzania stanu faktycznego w sposób oczywisty nie wystarcza. Uzasadnienie wyroku winno bowiem konkretnie i ponad wszelką wątpliwość precyzować okoliczności przesądzające (w aspekcie znamion ustawowych danego czynu zabronionego) o sprawstwie i winie oskarżonego – stosownie do rezultatów postępowania dowodowego, bądź też wskazywać, że takich okoliczności brak.

W żadnej mierze nie może być zaś tak, iż okoliczności powyższe pozostają nieokreślone.

Po trzecie, poważne wątpliwości wzbudzała również ocena stopnia winy R. R. i stopnia szkodliwości społecznej czynu, którego sprawstwo Sąd I instancji oskarżonemu jednak przypisał.

Zupełnie nie wzięto pod rozwagę wysokiego poziomu upojenia alkoholowego rzędu 0,68 mg/l wydychanego powietrza z tendencją wzrostową, jak i okoliczności towarzyszących zdarzeniu. Oskarżony miał w pierwszym rzędzie spożyć dwa półlitrowe piwa, a następnie – wspólnie z kolegami – pół litra wódki. Na jazdę samochodem zdecydował się zaś – jak wynikało z jego relacji – praktycznie natychmiast po wypiciu alkoholu.

Działal tym samym w całkowitej świadomości stanu, w którym się znajduje, z pełną premedytacją, a zarazem pełną beztroską i wręcz nonszalancją w zakresie przestrzegania jednej z podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym – tj. zasady trzeźwości.

Naprowadzone fakty nie mogą pozostawać bez wpływu na ocenę prawną. Sąd jurysdykcyjny natomiast jakby ich nie dostrzegł.

Na koniec potrzeba też zwrócić uwagę na wewnętrzną sprzeczność w pkt 5 kontrolowanego wyroku, a to odmienność pomiędzy zapisem cyfrowym, a zapisem słownym należności przypadającej obrońcy z urzędu.

Omówione uchybienia skutkowały uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W postępowaniu ponownym Sąd Rejonowy przeprowadzi przewód sądowy w całości, w zakresie wszystkich dotychczasowych dowodów, o ile nie wyłoni się potrzeba uzupełnienia materiału dowodowego. Rozstrzygnie potem w materii sprawstwa oraz winy oskarżonego i podejmie dalsze decyzje zależnie od poczynionych ocen faktycznych i prawnych. W razie konieczności sporządzenia pisemnego uzasadnienia uczyni to zgodnie z wymogami procedury karnej.

Sąd Okręgowy poprzestał przy tym – w oparciu o zasadę z art. 436 kpk – na rozpoznaniu apelacji prokuratora, gdyż było to wystarczające do wyrokowania w postępowaniu odwoławczym, zaś odnoszenie się do zarzutów obrońcy było przedwczesne.